

**AGNIESZKA BIAŁOMAZUR**

**ODKRYĆ  
NOWE  
MOŻLIWOŚCI**



**AGNIESZKA BIAŁOMAZUR**

**ODKRYĆ  
NOWE  
MOŻLIWOŚCI**

2023

© Copyright by  
Agnieszka Białomazur

Projekt okładki:  
Agnieszka Białomazur

ISBN 978-83-65848-25-3

Wydawca: Self-publishing

Wydanie I 2023

# 1

Kiedy zdarza się coś długo wyczekiwanego, co poprzedzone było wytrwałą pracą i świadomym podążaniem w kierunku wytyczonego celu, na pierwszy plan wysuwa się szczęście. Każda pozytywna zmiana wywołuje radość. Czasem jednak bywa, że wydarza się coś nieprzewidzianego, do czego nie przygotowaliśmy się. Emocje, jakie wówczas pojawiają się, dalekie są od tych, które towarzyszą człowiekowi w radosnych momentach życia.

Poranek był nieco pochmurny. W niczym to jednak nie przeszkadzało, by Klaudiuszowi dopisywał pogodny nastrój. Tego dnia mijało dokładnie sześć lat, gdy został zatrudniony na stanowisku specjalisty odpowiedzialnego za reklamę i promowanie nowych produktów. Przez ten czas wcielił w życie wiele ciekawych pomysłów. Miał też liczne okazje, aby zaprezentować posiadane talenty. Prezes cenił go za pomysłowość i zaangażowanie. Wśród współpracowników także cieszył się bardzo dobrą opinią.

Klaudiusz założył koszulę i ulubiony krawat, by podkreślić wagę tej daty. Marynarka mogła zostać odebrana jako lekka

przesada – w pracy obowiązywał swobodny ubiór.

W biurze nikt nie zwrócił uwagi na odświętny strój kolegi. Współpracownicy pochłonięci byli omawianiem nowinek, które od pewnego czasu krążyły wśród nich. Klaudiusz traktował owe nowinki jak zwykłe plotki.

Gdyby przysłuchał się rozmowie prowadzonej półgłosem, dowiedziałby się, że firma nie generuje już takich zysków jak wcześniej. Pracownicy obawiali się reorganizacji i zwolnień.

Nie upłynęła nawet godzina, gdy Klaudiusz został wezwany do działu kadr. Udał się tam natychmiast. W głowie zaświtała myśl, że być może przełożeni zamierzają razem z nim świętować szóstą rocznicę przyjęcia go do pracy. Chwilę później pomyślał o awansie, o którym marzył i na który cierpliwie czekał. Dziwiło go tylko, dlaczego prezes nie poprosił go do swego gabinetu.